

ZEA kupiły od Egiptu miasto nad Morzem Śródziemnym

27 marca 2024

W ostatnich dniach świat obiegnęła informacja o niezwykle głośnej transakcji, której dokonał rząd Egiptu. Premier Mostafa Madbouly ogłosił zawarcie umowy ze Zjednoczonymi Emiratach Arabskimi na sprzedaż miasta Ras el-Hekma, położonego na północno-zachodnim wybrzeżu kraju. Wartość tej transakcji to zawrotne 35 miliardów dolarów, co czyni ją największą bezpośrednią inwestycją zagraniczną tego typu w historii Egiptu.



Podczas konferencji prasowej, w której uczestniczyli przedstawiciele obu państw, premier Madbouly poinformował, że Egipt otrzyma zaliczkę w wysokości 15 miliardów dolarów w nadchodzącym tygodniu, a pozostałe 20 miliardów dolarów zostanie przekazane w ciągu dwóch miesięcy. Transakcja ta jest bez wątpienia ogromnym zastrzykiem gotówki dla egipskiej gospodarki, która zmaga się z kryzysem walutowym, rekordową inflacją i niedoborami walut obcych.

Ras el-Hekma, leżące nad Morzem Śródziemnym, ma zostać przekształcone w nowoczesne miasto z dzielnicami mieszkalnymi, ośrodkami turystycznymi, szkołami, uniwersytetami, strefą przemysłową, dzielnicą finansową i biznesową. Znajdzie się tu również marina i lotnisko. Rząd Egiptu oraz jego partnerzy z ZEA mają nadzieję, że projekt ten stanie się symbolem nowoczesności i rozwoju, przyciągając inwestorów z całego świata i stymulując egipską gospodarkę.

Jednak nie wszyscy w kraju są zadowoleni z tej decyzji. Ras el-Hekma jest bowiem jednym z najcenniejszych nadmorskich obszarów Egiptu, a krytycy transakcji uważają, że powinien być

on rozwijany przez lokalnych inwestorów. Premier Madbouly podkreślił jednak, że rząd egipski będzie miał 35-procentowy udział w zyskach projektu, pomimo że jest to inwestycja prywatna – z przeważającym udziałem konsorcjum z ZEA.

Warto podkreślić, że umowa ta została zawarta w kontekście trudnej sytuacji ekonomicznej Egiptu. Kraj ten zmaga się z poważnymi wyzwaniami gospodarczymi, które zostały spotęgowane przez globalne zawirowania i konflikty geopolityczne. Sprzedaż Ras el-Hekmy może być zatem postrzegana jako desperacki krok rządu, mający na celu pozyskanie niezbędnych środków finansowych.

Zarówno rząd Egiptu, jak i jego partnerzy z ZEA, mają nadzieję, że projekt Ras el-Hekma będzie sukcesem. Jego realizacja i długoterminowe skutki dla kraju i jego mieszkańców pozostaną jednak przedmiotem uważnej obserwacji i oceny. Transakcja ta bez wątpienia wywołała liczne dyskusje i kontrowersje, a jej konsekwencje będą odczuwalne przez wiele lat.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl